

Magdalena Ludera¹

Muzeum Narodowe w Krakowie
mludera@mnk.pl

Uwagi o dziejach cerkwi Zaśnięcia Matki Boskiej w Szczepieszynie

Remarks on the History of the Church of the Dormition of the Mother of God
in Szczepieszyn

SUMMARY

The article discusses the history of the Church of the Dormition of the Mother of God in Szczepieszyn, focusing on its architectural transformations and mural decoration. The author revises previous interpretations of the inscription on the iron doors, demonstrating its symbolic rather than chronological meaning. Based on archival sources and conservation research, three phases of the modern murals are identified (ca. 1600, 1675–1689, 1718–1725), linked to the patronage of the Zamoyski family. The study emphasizes the need for further iconographic research to enable a fuller reconstruction of the church's artistic program.

Keywords: Szczepieszyn; church; Zamoyski Entail; architecture.

STRESZCZENIE

Artykuł omawia dzieje cerkwi Zaśnięcia Matki Boskiej w Szczepieszynie w kontekście jej przemian architektonicznych i dekoracji malarskiej. Autorka rewiduje dotychczasowe odczytania inskrypcji na żelaznych drzwiach, dowodząc ich symbolicznego, a nie datującego charakteru. Na podstawie źródeł archiwalnych i badań konserwatorskich wskazuje trzy fazy powstania nowożytnych malowideł (ok. 1600, 1675–1689, 1718–1725), związanych z fundacją ordynatów Zamojskich. Podkreśla potrzebę dalszych badań ikonograficznych, które umożliwią pełniejszą rekonstrukcję programu artystycznego świątyni.

Słowa kluczowe: Szczepieszyn, cerkiew, Ordynacja Zamojska; architektura.

¹ ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2647-4709>.

Dzieje murowanej cerkwi w Szczepieszynie (pod okresowo podwójnym wezwaniem²) korelują z losami prawosławnej, a od 1596 r. unickiej diecezji chełmskiej, zlikwidowanej przez władze carskie w 1875 r. Nie przeżywały próby czasu pierwsze i niewolne od pobudek ideologicznych hipotezy o XII-wiecznych początkach parafii ruskiej³. Odtworzenia jej dziejów w oparciu o archiwalia, w tym zwłaszcza nowoodnalezioną kronikę parocha Jana Karola Lipowieckiego podjął się Piotr Krasny, wykorzystując wyniki badań konserwatorskich⁴. Dopelnienie tego obrazu stanowią wyniki analiz archeologicznych Ryszarda Cędrawskiego⁵. Przeprowadzona kwerenda w archiwum parafii św. Mikołaja w Szczepieszynie, koncentrująca się na wizytacjach i inwentarzach cerkwi z okresu od 1721 do 1842 r.⁶ pozwoli na kilka uzupełnień oraz nowych sugestii. W temacie wczesnych dziejów cerkwi weryfikacji w pierwszej kolejności wymaga odczytanie napisu na jej żelaznych drzwiach, któremu dotychczasowi badacze mylnie przyznali funkcję datującą.

Niezbędne jest także podjęcie kolejnej próby rekonstrukcji przemian nowożytniej dekoracji malarskiej, odsłoniętej spod XIX-wiecznych tynków na trzech ścianach nawy podczas remontu cerkwi, trwającego od lat 80. XX w. Mimo znaczącej rangi odkrycia, malowidła nie stały się przedmiotem kompleksowych badań z zakresu historii sztuki, a wiadomości na ich temat pojawiały się jedynie w opracowaniach syntetycznych. Kontrowersyjne okazały się kwestie datowania i fundacji malowideł, które poruszyli

² Obok powtarzanego w źródłach wezwania Zaśnięcia Matki Boskiej, w 1721 r. cerkiew ma drugie wezwanie Jana Ewangelisty, zob. Archiwum Parafii św. Mikołaja w Szczepieszynie (dalej: APMS), Akta Parafii Prawosławnej, a potem Unickiej w Szczepieszynie (dalej: ACS), rkps 6, Rewizyia cerkwie szczepieskiej przez nas Józefa Lewickiego Episkopa Chełmskiego y Bełzskiego (...) Roku Pańskiego 1721 (...) uczyniona, k. 1r: „Cerkiew (...) pod drugim Titulem obitus Sancti Joannis Apostoli et Evangelista”.

³ Т. Трачъ, Успенская церковь въ г. Щебрешине, [w:] Памятники русской старины въ западныхъ губерніяхъ издаваемые съ высочайшаго соизволенія, Санкт-Петербург 1885, s. 231; Ф. Гербачевский, Русские древности и памятники православия Холмско-Подляшской Руси (Люблинской и Седлецкой губернии), [Варшава] 1892, s. 31. Por. R. Cędrawski, Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych w cerkwi pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Szczepieszynie, [w:] Kościoły, cerkwie i klasztory Lubelszczyzny w świetle badań archeologicznych, Lublin 2013, s. 141.

⁴ P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum. Dzieje cerkwi w Szczepieszynie i jej rozbudowy w latach 1777-1789 w świetle kroniki ks. Jana Karola Lipowieckiego*, Kraków 2010, s. 15-33. Zob. A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne malowideł ściennych w świetle badań odkrywkowych we wnętrzach zabytkowych*, Kraków 2008, s. 210-236 (w oparciu o konserwatorskie opracowania niepublikowane); B. Sroczyńska, J. Szponar, *Szczepieszyn. Kościół pounicki*, Zamość 1987, mps w Archiwum Urzędu Miejskiego w Szczepieszynie; M. Stankowa, *Dawny powiat szczepieski XIV-XVIII w.*, Warszawa 1975; P. Kondraciuk, *O dawnym wyposażeniu cerkwi w Szczepieszynie*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 2-3, 1998, s. 92-95.

⁵ R. Cędrawski, *Wyniki badań wykopaliskowych*, s. 135-154.

⁶ Dziękuję Ks. Proboszczowi Januszowi Sokołowskiemu za umożliwienie realizacji badań.

Andrzej Guzik⁷, Krasny⁸, a niedawno autorzy relacji o przebiegu ostatnich prac konserwatorskich⁹. Guzik sądził, że najwcześniejsze freski powstały w pierwszej połowie XVI w. i zaliczył tu boniowania zachowane szczątkowo wokół pierwotnych otworów w ścianie północnej oraz, jak domniemał, południowej¹⁰. Do drugiej fazy z ostatniej ćwierci XVII w. włączył pozostałe malowidła, znane wówczas z niewielkich odkrywek¹¹. Z kolei Krasny uważał, że nowożytnie malowidła powstały w trzech, a nie dwóch fazach. Najwcześniejsze freski datował na przełom XVI i XVII w., zaliczając tu późnorennesansowe malowidła na ścianie południowej. Przedstawienia pasyjne na ścianie wschodniej uważał za element drugiej fazy (datowanej analogicznie jak w pracy Guzika), do której zaliczył też partie ornamentalne „zdominowane przez bujne, soczyste liście akantu”¹². Dotychczasowi badacze byli zgodni, że kluczem do uszczegółowienia datowania i określenia dobrodziejów dekoracji szczebrzeskiej są dwa, wykonane *al fresco*, dwudzielne herby, przy czym Guzik oba odniósł do tej samej pary Zamojskich, zaś dopiero Krasny wywiódł z drugiego herbu hipotezę o fundatorskim zaangażowaniu w pierwszej ćwierci XVIII w. kolejnego małżeństwa ordynatów, do czego wrócimy.

Zasugerowany przez Krasnego podział prac na trzy etapy wydaje się zasadny (choć w relacji z ostatniej konserwacji malowideł nie został w ogóle uwzględniony)¹³. Z pewnością wymaga on uzupełnień w zakresie datowania, pominiętych przez badacza, fresków na ścianie północnej w oparciu m.in. o niedawno odkryty trzeci dwudzielny herb *al fresco* (o którym ani Guzik, ani Krasny nie wiedzieli, a samo odkrycie nie funkcjonuje w obiegu naukowym), a także ponownego rozważenia datowania przedstawień na

⁷ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 218-223, il. 6, por. 210-212, 214, 231. Badacz przedstawił wyniki prac konserwatorskich i badań architektonicznych z lat 1981, 1984-1985, 1992-1993, 1996-1998 i 2000.

⁸ P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 22.

⁹ Cerkiew p.w. Zaśnięcia Bogurodzicy w Szczepieszynie. Projekt PL0242: Renowacja zabytkowych cerkwi Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej. Szczepieszyn, Dołhobyczów, Etap II, 2015, s. 10, https://issuu.com/swcstudio/docs/folder_pdlc_szczepieszyn (dostęp: 19.04.2023) (dalej: *Renowacja* 2015). Prace konserwatorskie w latach 2007, 2008-2010 wykonali Maciej Filip i Sławomir Makal.

¹⁰ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 219-220, il. 6b-c i il. 15. Szczątki boniowań zachowały się na ścianie północnej wokół górnej połowy arkady kryłosu oraz wzdłuż zachodniej krawędzi niszy pierwotnego okna. W analogicznych miejscach na ścianie południowej podobnej dekoracji nie potwierdzono.

¹¹ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 222, por. 214.

¹² P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 22, por. podpisy il. 11,12,13.

¹³ *Renowacja* 2015.

ścianie wschodniej w oparciu m.in. o analizę partii z ornamentem akantowym w całej cerkwi.

Jeśli chodzi o tematykę szczebrzeskich malowideł, to Guzik podjął co prawda próbę identyfikacji form ujawnionych w niewielkich odkrywkach, jednak uwagi te mają charakter przyczynkarski¹⁴. Badacz nie zajął stanowiska wobec tematyki scen na ścianie wschodniej, którą Krasny ogólnie rozpoznał jako „sceny pasyjne”¹⁵. Wyniki badań ikonograficznych, w tym właściwe rozpoznanie tematów przedstawień i ich analiza porównawcza, z uwagi na ograniczoną objętość niniejszego artykułu, zostaną zaledwie zasygnalizowane.

Żelazne drzwi cerkwi a jej wczesne dzieje

W 1352 roku Szchebrzeszyn („Szchebressyno”) określony został miastem ruskim („oppidum Ruthenicale”)¹⁶. Jednak najdawniejsza wiarygodna wzmianka źródłowa o funkcjonowaniu *in situ* cerkwi pochodzi dopiero z ostatniej ćwierci XVI w. Chodzi o przywilej właściciela Szchebrzeszyna Stanisława Górki, wydany w Krasnymstawie 5 maja 1588 roku, w którym działalność cerkwi określono jako starodawną i „nad pamięć ludzką” sięgającą¹⁷. Najstarszą częścią obecnej murowanej świątyni jest nawa pochodząca niemal w całości z XVI wieku. Jednym z dowodów dla przyjęcia takiej datacji miały

¹⁴ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 222-223, por. *Renowacja* 2015, s. 12. Od razu sprostujmy, że w Szchebrzeszynie nie ma „fauna grającego na flecie” i – co zauważył już Krasny – herbu Szchebrzeszyna; zaś to co Guzik rozpoznał na ścianie południowej jako „fragmenty łapy i pyska lwa” nie ma związku z zasugerowanym przez badacza opisem (Ap 4, 6) czterech zwierząt apokaliptycznych podobnych do lwa, woła, człowieka i orła. Błędne są też konstatacje po ostatnim remoncie: na ścianie południowej nie ma „Madonny w towarzystwie anioła”.

¹⁵ P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 22, por. podpis il. 13.

¹⁶ Kazimierz Wielki przenosi wieś Otwinów z pod prawa polskiego pod prawo niemieckie zwane szredske. W pobliżu Szchebrzeszyna 23. Sierpnia 1352 r., [w:] *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie...*, t. 5, Lwów 1875, s. 4; M. Stankowa, op. cit., s. 15.

¹⁷ Zob. trzy odpisy przywileju Jana z Czarnkowa z 1593 r. (cytującego i potwierdzającego przywilej Stanisława Górki nt. pola w Brodach z 5 maja 1588) zachowane w APMS, ACS, rkps 3, odpis z 1782 sporządzony przez J.K. Lipowieckiego, k. 1r; APMS, ACS, rkps 1, odpis z 1822, k. 1r; APMS, ACS, rkps 1, odpis niedatowany, k. 1r-1v; por. P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 15. M. Stankowa, op. cit., s. 27 raczej omyłkowo utożsamia ww. przywilej Stanisława Górki (1588) nt. pola w Brodach z przywilejem Andrzeja Górki (dotyczącym pola w Deszkowicach), o którym wzmiankował bez sprecyzowania jego daty Jan z Czarnkowa we własnym przywileju dla cerkwi z 1593 r., zob. trzy odpisy tego ostatniego w APMS, ACS, rkps 1, odpis z 1779, k. 1r; APMS, ACS, rkps 3, odpis z 1782 sporządzony przez J.K. Lipowieckiego, k. 4v-5r; APMS, ACS, rkps 1, odpis z 1822, k. 1r.

być żelazne drzwi wtórnie wmontowane w XVIII-wieczną, południową ścianę sanktuarium wraz ze zmniejszonym do ich szerokości portalem, którego profilowania Krasny zidentyfikował jako renesansowe (il. 1). Badacze, w ślad za Fiodorem Gerbaczewskim, dopatrywali się na drzwiach daty – najpierw 1560, a potem 1540 (Krasny), a w znajdującym się poniżej tajemniczym monogramie poszukiwali odniesień do fundatorów cerkwi (il. 2)¹⁸. Słabością tych hipotez jest wykorzystanie zaledwie kilku elementów rozbudowanego monogramu oraz przemilczenie, że u góry drzwi znajduje się skrót łacińskiej wersji napisu z tabliczki u szczytu krzyża Chrystusowego (Iesus Nazarenus Rex Iudaeorum), co wyraźnie nakierowuje na eksplorowanie wymowy pasyjno-odkupieńczej. Zdaniem Yuriego Pyatnitskyego na drzwiach nie ma daty, a napis w trzech wierszach, uformowany z metalowych pasków, zawiera kolejno: akronim INRI, niżej odniesienie do Jezusa Chrystusa zapisane alfabetem greckim, zaś najniżej – monogram greckiego słowa NIKA (Zwyciężaj/Zwycięzca)¹⁹. Elementem obrazowania krzyża już w pierwszym tysiącleciu była inskrypcja Ις Χς NIKA wykorzystująca skróty imienia Jezusa Chrystusa w jego greckiej wersji (Ιησοῦς Χριστός = ΙΗΣΟΥΣ ΧΡΙΣΤΟΣ)²⁰; tradycja ta była obecna w ikonach na ziemiach ruskich z XVII i XVIII w., w tym z użyciem cyrylicznego zapisu (НИКА)²¹. O ile lewą część drugiego wiersza stylizowanego szczebrzeskiego napisu istotnie można odnieść do imienia Jezusa (ΙΣ lub Ις), to jego prawa część nie przypomina utrwalonego tradycją skrótu Χς. Pyatnit-

¹⁸ Ф. Гербачевский, *Русские древности*, s. 33; J. Sadaj-Sado, op. cit., s. 91; A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 218; P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 21, il. 6; *Renowacja* 2015, s. 2, 4. Gerbaczewski, rozszyfrowując znak poniżej rzekomego roku, sugerował zapisaną cyrylicą datę dzienną 20 czerwca albo ewentualnie inicjały Iwana Kmity, właściciela Szczebrzeszyna. Z kolei Krasny widział tu monogram cyrylicznych liter A i Γ, które odniósł do Andrzeja Górki, starosty generalnego wielkopolskiego (ojca kasztelana międzyrzeckiego). Od razu sprostujemy, że hipoteza Gerbaczewskiego nie odpowiada stosowanemu do schyłku XVII w. cyrylicznemu systemowi zapisu liczb, gdzie liczby 20 nie oddawano za pomocą cerkiewno-słowiańskich liter I i K, jak sugerował badacz, ale przy użyciu wyłącznie litery K, por. J. Giemza, *Cyryliccki zapis liczbowy*, 2014, http://serwer1363362.home.pl/Uscie/Start/Varia_files/Zapis_liczbowy_cyrylica.pdf (dostęp: 23.07.2024).

¹⁹ Serdecznie dziękuję za konsultację Panu Dr Yuriiemu Pyatnitskiemu, kuratorowi bizantyńskiej i postbizantyńskiej kolekcji Ermitażu, a także Panu Prof. Rafałowi Qurini-Popławskiemu.

²⁰ Np. Rewers tzw. tryptyku Harbaville, X w., Paris, Musée du Louvre, OA3247, zob. *The Glory of Byzantium. Art and Culture of the Middle Byzantine era, A.D. 843–1261*, red. H.C. Evans, W.D. Wixom, New York 1997, s. 133–134, kat. 80.

²¹ Ikona Ukrzyżowania, 1. poł. XVII w. (Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu, nr inw. MNS/689/S); Ikona procesyjna z cerkwi w Radrużu, 1648 (Muzeum-Zamek w Łańcutie, nr inw. MZŁ-SZR 1101); Ikona Ukrzyżowania z Lipia, 1. poł. XVII w. (Muzeum Historyczne w Sanoku, nr inw. 975); Jan Medycki, ikona *Optakiwania* z Czirnej, 1. ćw. XVIII w., por. ilustracje, w: M. Janocha, *Ikony w Polsce od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2010, il. 148, 151, 152, 159.

sky rozważał, czy słowo Χριστός nie zostało tu oddane wyłącznie za pomocą cząstki οτο z zastosowaniem ligatury greckich liter ο i τ.

W tym kontekście wydaje mi się, że rozbudowany szczebrzeski monogram u dołu ma przypominać krzyż, na który składa się nie tylko słowo NIKΑ, ale także – w jego dolnej części – chrystogram zbudowany z dwóch pierwszych greckich liter słowa Chrystus (Χ – chi, Ρ – rho)²² (il. 2). Dalszym badaniom zostawiam rozstrzygnięcie, czy Pyatnitsky ma rację i kolejne trzy litery słowa Chrystus (οτο) faktycznie umieszczono po prawej stronie drugiego wiersza. Nie jest to wykluczone, zwłaszcza że w szczebrzeskim monogramie można ostrożnie doszukiwać się chrystogramu także w brzmieniu ΧΡΙ, co z cząstką οτο składałoby się na słowo ΧΡΙοτο[ς]. Tym można wówczas tłumaczyć rezygnację z tradycyjnego skrótu Χς: chodziło o wyraźne zasygnalizowanie odbiorcy, że początkowych liter słowa Chrystus powinien szukać w rozbudowanym monogramie²³.

Wydaje mi się, że ta łacińsko-grecka inskrypcja miała w wyszukany sposób wprowadzać wiernych w tajemnicę Eucharystii i czynić cerkiewne drzwi symbolicznymi wrotami do Raju, do którego droga wiedzie przez Chrystusowy krzyż.

Na koniec dodajmy, że choć dziś wydaje się, że w samym napisie brakuje wskazówek, co do datowania i fundatorów cerkwi, to forma drzwi z kratownicą zdobioną ćwiekami oraz stylizowaną płaską rozetą wokół kołatki wpisuje się w tradycje metalowych drzwi datowanych do początku XVI wieku²⁴.

Uwagi o dziejach cerkwi i jej przemianach architektonicznych

Sanktuarium²⁵ cerkwi przed zawaleniem się jego sklepienia w 1777 r. było zamknięte trójbocznie, zaś po ponownym wzniesieniu i zasklepieniu części ołtarzowej dokonanych przez parocha Lipowieckiego – prostokątnie (il. 3).

²² Chrystogramy z literą rho z „otwartym” brzuszkiem (tj. tak jak w Szczepieszynie) znane są z najwcześniejszych bizantyńskich obiektów liturgicznych, np. chrystogram na srebrnym kielichu z VI w. (Museum of Fine Arts Boston, 1971.633), zob. *Byzantium 330–1453*, red. R. Cormack, M. Vassilaki, London 2009, kat. 187.

²³ Minuskuła greckiej litery sigma jest zapisywano dwojako w zależności od jej umiejscowienia w wyrazie: na jego końcu jako „ς”, ale na początku i właśnie w środku wyrazu jako „σ”, tj. tak jak w Szczepieszynie.

²⁴ Np. drzwi z siedziby rajców miejskich w Poznaniu, 2. połowa XV wieku do początku XVI w., Muzeum Historyczne Miasta Poznania, <https://www.facebook.com/photo/?fbid=1896069453932888&set=a.1350433788496460> (dostęp: 17.11.2024).

²⁵ Zwrócone na północny-wschód.

Przed katastrofą prostokątną nawę poprzedzała wieża, która około 1808 r.²⁶ została zburzona, prawdopodobnie od razu wraz z zachodnią ścianą nawy. Jeszcze w 1787 r.²⁷ do nawy przylegały od północy i południa, bliżej sanktuarium, półkoliste absydiol o funkcji kryłósów (przeznaczonych dla chóru śpiewaków), które zostały dodane do nawy wtórnie, a po 1808 r. także wyburzone²⁸. We wnętrzu ich śladem są wysokie zamurowane arkady. Istnieją rozbieżności, co do datowania kryłósów. Zdaniem Cędrawskiego i Guzika para absydiol istniała już w XVI w.²⁹. Z kolei Krasny wysunął hipotezę (przyznając, że nie jest w stanie jej poprzeć archiwaliami), że kryłósy dostawiono do nawy w pierwszej połowie XVII w.³⁰

W 1752 r. od północnej strony sanktuarium znajdował się skarbiec „nowo wymurowany z sklepem dolnym”³¹. To ostatnie sformułowanie (nieobecne w dotychczasowej literaturze przedmiotu) może oznaczać, że skarbiec z kamienną podłogą został domurowany na pewnej wysokości wcześniej istniejącej dobudówki, której relikty Cędrawski zidentyfikował wcale nie jako XVIII-wieczne, lecz współczesne wieży od frontu³². Wewnątrz dobudówki zachowały się schody, ale nie znaleziono pozostałości wejścia. W 1752 i 1771 r. wejście do skarbcza niewątpliwie istniało i jak udało mi się ustalić prowadziły do niego wyżej omawiane żelazne drzwi z inskrypcją. Nie wiadomo, czy było to ich pierwotne umiejscowienie. Drugie żelazne drzwi (niezachowane) prowadziły wówczas z przytworu, znajdującego się w przyziemiu frontowej wie-

²⁶ P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 31, przywołał inwentarz z 1808 roku, w świetle którego w tym czasie wieżę już wyburzono, a w planach było ukończenie budowy nowej fasady, zob. Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, rkps 2019: *Stan kościołów, cerkiew i wszelkich budynków xiężych iako i funduszowych w Ordynacji Zamoyskiej znajdujących się w 1808 spisany*, s. 56.

²⁷ Pod tą datą paroch Lipowiecki notuje w spisie wydatków pokrycie gontem dachów i podmurowanie kryłósów, zwanych przez niego kaplicami, zob. P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 61, por. s. 24.

²⁸ P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 22, 31.

²⁹ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 219, 221, por. il. 15. R. Cędrawski, *Wyniki badań wykopaliskowych*, s. 142.

³⁰ P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 22.

³¹ APMS, ACS, rkps 6, Rewizya cerkwi świętej szczebrzeskiej podczas generalnej wizyty (...) Felicjana Filipa Wołodkowicza (...) roku Pańskiego [1752] (...) uczyniona, k. 1r; APMS, ACS, rkps 6, Wizyta cerkwi parochialney szczebr[zeskiej] (...) przez (...) Maxymiliana Ryły (...) deputowanego komisarza (...) roku 1771 (...) uczyniona, k. 1r. Por. P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 23.

³² R. Cędrawski, *Wyniki badań wykopaliskowych*, s. 148, il. 2, identyfikował dobudówkę jako „wieżę północną”, nie znając XVIII-wiecznych źródeł o funkcji skarbcza. Niewątpliwie masowość murów jest cechą wspólną wieży frontowej, trójbocznej absydy i rzeczonyj dobudówki.

ży, do nawy³³, co świadczy o tym, że ściankę między przedsionkiem a nawą dobudowano wcześniej niż zakładał Krasny (por. korekta na il. 3). W okresie bezpośrednio po wzniesieniu nowej neogotyckiej fasady (co stało się do 1835 r.) te drugie drzwi składowano luzem w cerkwi, a żelazne drzwi z inskrypcją były już wmontowane w swoje obecne miejsce w nowowzniesionej ścianie sanktuarium i prowadziły „do zakrystii” za wielkim ołtarzem³⁴. Montaż mógł nastąpić bezpośrednio po ukończeniu części ołtarzowej przez Lipowieckiego. Trudności finansowe parocha tłumaczą mało estetyczną adaptację na portal dawnych profilowań, które pierwotnie wcale portalem być nie musiały; mogły stanowić materiał rozbiórkowy albo z wymienionej dobudówki pełniącej od połowy XVIII w. funkcję skarbcza albo z niezidentyfikowanej części wieży.

Pierwotne sklepienie nawy nie przetrwało³⁵, a jego dzieje są mozolnie rekonstruowane. Zgodnie z badaniami konserwatorskimi Guzika najwcześniejszy drewniany strop miano zastąpić w drugiej połowie XVI w. kolebką z dwoma lunetami, przystawioną do ściany wschodniej bez wiązania. Kolebka ta, miała zostać wyburzona w ostatniej ćwierci XVII w. w celu ponownego położenia (w tym samym miejscu, co poprzednio) drewnianego nakrycia o przekroju łuku odcinkowego, które miało istnieć do drugiej połowy XIX w.³⁶ Guzik uważał, że elementem tego drugiego stropu były niezachowane profilowane, drewniane belki przylegające do ścian północnej i południowej, których gniazda badacz odkrył w ścianie wschodniej³⁷.

Zastępowanie kamiennego sklepienia drewnianym stropem stosunkowo niedługo po wzniesieniu tego pierwszego, wydaje się zaskakującym posu-

³³ Wizytacje z 1752 i 1771 r. potwierdzają istnienie w cerkwi trzech drzwi: oprócz drewnianych, wejściowych do przytworu, dość szczegółowo opisane jest dwoje żelaznych drzwi. Te, prowadzące z przytworu do nawy miały trzy zamki wewnętrzne i jedną „zaszczypkę”, zaś te, do skarbcza (ułożonym wg wizytacji przy ołtarzu wielkim) były z jednym „zamkiem wewnętrznym z dwoma zaszczypkami y skoblami”, co odpowiada wyglądowi zachowanych drzwi z inskrypcją, zob. APMS, ACS, rkps 6, *Rewizyja* [1752], k. 1r; APMS, ACS, rkps 6, *Wizyta* 1771, k. 1r.

³⁴ W inwentarzu z 1835 r. opisano dwoje drzwi prowadzących do cerkwi: „wchodowe podwójne” o trzech zawiasach” oraz te, prowadzące „do Zakrystii [za wielkim ołtarzem] żelazne z zamkiem prostym, dużym i zasuwą drewnianą wewnątrz zamykane”. Poza tym dodano, że w cerkwi składowano „żelaztwo pozostałe od wierzy [!] przy cerkwi rozwaloney”, w tym „drzwi żelazne stare”, które należy utożsamiać z niezachowanymi drzwiami z frontowej wieży, zob. APMS, ACS, rkps 6, Inwentarz cerkwi parafialnej Szczebrzeskiej (...) 1835 roku (...) sporządzony, k. 1r, 7r. P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 31, domniemał, że nową fasadę cerkwi ostatecznie ukończono do 1836 r., podczas gdy już w wizytacji z 1835 r. mowa o tym, że cerkiew jest „zreperowana, szkarpami po bokach i nową facyatą wzmocniona”, zob. APMS, ACS, rkps 6, Inwentarz 1835, k.1r.

³⁵ Dzisiejszy żelbetowy strop powstał w 1988 r.

³⁶ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 221-223.

³⁷ Ibidem, s. 229, il. 9A i il. 6a.

nięciem. Czy doszło do tak znaczących uszkodzeń kamiennego sklepienia, że musiało zostać ono wymienione? Przeanalizowane wizytacje (nieznane Guzikowi) nie potwierdzają istnienia drewnianego stropu w XVIII w., a pierwsze o nim jednoznaczne wzmianki pochodzą z pierwszej połowy XIX w. W świetle najwcześniejszego zachowanego protokołu powizytacyjnego z 1721 r. szczebrzeska cerkiew była „murowana w ścianach y dachach dobra”³⁸ (brak interpunkcji jest oryginalny), w kolejnych odnotowano lakonicznie, że jest „murowana” (1752)³⁹ lub „w ścianach murowana” (1771)⁴⁰. W relacji Lipowieckiego z 1777 r. potwierdzone jest jedynie istnienie starego sklepienia sanktuarium⁴¹. Ze spisu wydatków parocha na remonty cerkwi wiadomo ponadto, że w latach 1787-1788 r. Lipowiecki pokrywał gontem dachy nie tylko nowego sanktuarium, ale też korpusu nawy i jej kryłósów⁴². Dopiero w inwentarzu z 1835 r., a następnie w tym z 1842 r. mowa jednoznacznie o nakryciu nawy tarcicą, zaś zasklepieniu jedynie sanktuarium⁴³.

Może warto zatem ostrożnie przyjąć, że murowane sklepienie nie zostało zmienione minimum do lat 70. XVIII w., a jego elementem były (lub na pewnym etapie stały się) profilowane gzymsy⁴⁴, które wyznaczyły górny zasięg malowideł na ścianie północnej i południowej.

W 1752 r. w cerkwi było osiem okien: w sanktuarium dwa (skarbiec przy sanktuarium zapewne nie był doświetlony), w nawie cztery wielkie (w tym zapewne para w kryłosach), zaś dwa małe ułożone były „w górze”, tj. zapewne we frontowej wieży⁴⁵. W XIX-wiecznych źródłach powstałych po jej wyburzeniu mowa już tylko o sześciu oknach⁴⁶. Pozostałości po parze XVI-wiecznych otworów okiennych badacze dopatrują się w zamurowanych pół-

³⁸ APMS, ACS, rkps 6, *Rewizyia* (...) 1721, k. 1r.

³⁹ APMS, ACD, rkps 6, *Rewizyia* [1752] k. 1r.

⁴⁰ APMS, ACS, rkps 6, *Wizyta* 1771, k. 1r.

⁴¹ „Dwa kamienie ze sklepienia wypadły, jeden na ołtarz albo na same mense, gdzie się msza św. odprawowała”, cyt. kroniki Lipowieckiego za: P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 49.

⁴² Spis wydatków cyt. za: P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 61-62, por. s. 28.

⁴³ APMS, ACS, rkps 6, Inwentarz 1835, k. 1r; APMS, ACS, *Wizyta* jeneralna cerkwi parafialnej w mieście Szczeszczynie (...) przez Filipa Felicjana Szumborskiego (...) 1842 r. odbyta, k. 1r. Myli się zatem Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 32, że dopiero w latach 60. XIX w. doszło do zastąpienia „uszkodzonego sklepienia w nawie stropem”.

⁴⁴ Dalszym badaniom należy zostawić, czy w odkrytych przez Guzika gniazdach w ścianie wschodniej mogły być zamocowane drewniane szablony do profilowania gzymsów czy też funkcję gzymsów pełniły profilowane drewniane belki. O współpracy cieśli i murarzy przy staropolskich fabrykach, por. P. Krasny, *Fabricca ecclesiae Ruthenorum*, s. 28.

⁴⁵ APMS, ACS, rkps 6, *Rewizyia* [1752], k. 1r. Pierwsze sześć z ww. okien „w ołów oprawne za kratami żelaznemi”.

⁴⁶ APMS, ACS, rkps 6, Inwentarz 1835, k.1r; APMS, ACS, rkps 6, Inwentarz 1842, k.1r.

kolistych niszach, znajdujących się w zachodniej części nawy, ponad dzisiejszymi wtórnymi oknami, których wybicie uszkodziło malowidła (il. 5). Pierwotne okna były nieco węższe niż obecne, ale ze wspólną zachodnią płaszczyzną rozglifienia⁴⁷, co będzie istotne dla analizy malowideł.

Nawa skomunikowana jest z sanktuarium za pomocą półkolistego otworu sięgającego dziś połowy ściany wschodniej, przy czym wiadomo, że wskutek przekształceń architektonicznych wysokość otworu, a także promień łuku zwiększyły się, zaś szerokość zmniejszyła⁴⁸.

Nowożytnie malowidła monumentalne cerkwi

Guzik i Krasny byli zgodni, że kluczem do uszczegółowienia datowania malarskiej dekoracji szczebrzeskiej są dwa im wówczas znane dwudzielne herby namalowane w naprzeciwnych podłęczach pierwotnych wnęk okiennych. Herb Jelita i Trach po stronie północnej odnieśli do IV ordynata Marcina Zamojskiego i jego żony Anny Franciszki z Gnińskich (ok. 1655-1704). Fundację fresków datowali na czas trwania ich małżeństwa w latach 1675-1689⁴⁹. Z kolei herb Jelita i Korczak po stronie południowej Krasny trafnie odniósł do kolejnej ordynackiej pary, Tomasza Józefa Zamojskiego (1678-1725) i Antoniny z Zahorowskich († 1747), weryfikując przy tym błędną interpretację herbu wysuniętą przez Guzika, a powtórzoną przez Jadwigę Sadaj-Sado i autorów relacji z ostatniego remontu⁵⁰. Krasny datował trzecią fazę powstania fresków na okres trwania małżeństwa fundatorów od około 1718 r.⁵¹ Doprecyzujemy, że za *terminus ante quem* ostatniej fazy można uznać datę śmierci Tomasza Zamojskiego (1725).

Trzyetapowe powstanie malowideł monumentalnych cerkwi (I. około 1600, II. między 1675-1689, III. między około 1718-1725) wydaje się przeko-

⁴⁷ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, il. 14a-b.

⁴⁸ Ibidem, il. 6.

⁴⁹ Ibidem, s. 218-219; P. Krasny, *Fabrica ecclesiae Ruthenorum*, s. 22 (omyłkowo początek małżeństwa od 1674), por. właściwa data, w: B. Popiołek, U. Kicińska, *Panny Zamoyskie: Anna Franciszka z Gnińskich Zamoyska, Teresa z Potockich i Urszula z Kalińskich – okruciny biografii w świetle korespondencji i aktów ostatniej woli*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 65, t. 1, 2017, s. 21.

⁵⁰ J. Sadaj-Sado, *Czy na pewno cerkiew?*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 2-3, 1998, s. 90; A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, s. 218, 223, odnieśli Korczak w dwudzielnym herbie do miasta Szchebrzeszyn (przemilczając drugi herb dwudzielnej tarczy), a całość przypisali XVII-wiecznej fazie powstania fresków; tak też ostatnio autorzy broszury konserwatorskiej, zob. Renowacja 2015, s. 10.

⁵¹ P. Krasny, *Fabrica ecclesiae Ruthenorum*, s. 22.

nujące, jednak nie znajduje potwierdzenia w archiwaliach. W zachowanych w szczeczerskim archiwum wizytacjach i inwentarzach z XVIII i XIX w. nie ma mowy o tego typu dekoracji, co z uwagi na generalną zdawkowość opisów nie przesądza sprawy. W 1842 r. odnotowano jedynie konieczność poprawienia tynków u dołu ścian i wybielenia wnętrza cerkwi⁵². Jak wykazały prace odkrywkowe freski zostały uszkodzone nie tylko przy styku z wtórną zachodnią ścianą cerkwi (około 1808), ale zostały też zbite nierównymi pasami mniej więcej 1,5 metra ponad posadzką.

Najlepiej zachowały się freski na południowej ścianie nawy, które zostały w całości odsłonięte spod przemalowań wskutek przeniesienia XIX-wiecznego tynku z malowidłem *Przemienienia*⁵³ (il. 5). Centralną część szczątkowo zachowanych nowożytnych fresków na naprzeciwnym końcu ściany nadal zakrywa wtórna scena *Zwiastowania NMP*. Tematyka malowideł na obu ścianach układa się w cykl apokaliptyczny. Poza największą sceną *Sądu Ostatecznego* w centralnej partii ściany południowej ukazano inne epizody opisane w janowym objawieniu, w tym wstępnie rozpoznajmy: *Przekazanie Janowi księgi do zjedzenia* i *Pokazanie mu niebiańskiej Jerozolimy*, *Dwóch świadków z czyhającą nań bestią*, *zrzucenie na ziemię wielkiej gwiazdy (Piołunu)* oraz *młyńskiego koła z okrzykami „biada, biada, biada”*, *Czterech jeźdźców Apokalipsy*, *Niewiastę obleczoną w słońce z bestią*, *Dziecię niesione przez anioły do nieba*, a także zmiany morza, lądu i nieba astrologicznego u kresu dziejów świata.

W temacie datowania malowideł na naprzeciwnych ścianach istotne wydają się znaczące między nimi różnice zarówno w warstwach spodnich zidentyfikowanych przez konserwatorów, jak i w stylu przedstawień. Nie bez znaczenia są, nieskomentowane przez Guzika, różnice górnych krawędzi najgłębszych tynków – na ścianie południowej krawędź jest postrzępiona i wykracza ponad gniazda krokwi, zaś na ścianie północnej prowadzona jest prostą linią poniżej analogicznych gniazd⁵⁴. Równie ważne jest odmienne za komponowanie przedstawień na ścianie północnej, gdzie nie ma wydzielenia czerwonymi liniami pasów z epizodami Apokalipsy oraz pojawiają się boniowania wokół okna i arkady kryłosu. Analiza boniowań *in situ* doprowadziła do wniosku, że są one na tej samej warstwie malarskiej co partie figuralne ze scenami apokaliptycznymi. Stąd weryfikacji wymaga hipoteza Guzika – wysunięta na podstawie niewielkich odkrywek – iż boniowania stanowią pozo-

⁵² APMS, ACS, rkps 6, Inwentarz 1842, k.1r.: „Cerkiew ta, jako świeżo wyreperowana (...) potrzebuje tylko w niektórych miejscach od spodu poprawienia tynku i wybielenia wewnątrz”.

⁵³ Obecnie zawieszonym na zachodniej ścianie nawy.

⁵⁴ A. Guzik, *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne*, il. 12.

stałość po najwcześniejszym, XVI-wiecznym malarstwie monumentalnym. Ponadto wydaje się – choć wymaga to szczegółowych analiz porównawczych – że różnice między ścianami północną i południową dotyczą także stylu przedstawień, co przejawia się w proporcjach postaci, typach fizjonomicznych i fałdów szat. Odmienności stylowe zdają się wskazywać na późniejsze datowanie malowideł na ścianie północnej względem tych, na południowej.

O czasie powstania malowideł na ścianie północnej dobitnie świadczy trzeci dwudzielny herb harmonijnie wkomponowany w technice *al fresco* w jej dekorację między pierwotnym oknem a wejściem do kryłosu (il. 7). To nowe odkrycie konserwatorskie jest o tyle ciekawe, że mamy do czynienia z drugim na tej samej ścianie herbem Jelita i Trach małżeństwa Zamojskich⁵⁵ – fundatorów drugiej, XVII-wiecznej fazy przemian. Powtórzenie herbu można uznać za wyraz szczególnej dumy z nowododanej części.

Wyzwaniem jest datowanie epizodów pasyjnych, przy czym należy wziąć pod uwagę ich wielowarstwowy charakter. Fragmenty Pasji odkryto spod tynków po bokach szczytowej partii ściany wschodniej, której środek nadal przysłania XIX-wieczny tynk z malowidłem *Pantokratora w otoczeniu aniołów* (il. 4). W dolnej partii tej ściany nie ma nowożytnych fresków, o czym wiadomo dzięki transferom na niezależne podłoża pary XIX-wiecznych scen *Narodzenia* i *Chrztu Chrystusa*⁵⁶. Każda z czterech, częściowo dziś odkrytych, scen pasyjnych (wydaje się, że są to: *Modlitwa w Ogrójcu*, *Sąd nad Chrystusem*, może *Naigrywanie*, *Prowadzenie na ukrzyżowanie*) ujęta jest kartuszowym obramieniem zbudowanym z ornamentu akantowego. Sugeruje to podobny czas powstania całości kompozycji na ścianie wschodniej jak datowanie wici akantowych oplatających dwa herby w pierwotnych niszach okiennych (il. 5), tj. na ostatnią ćwierć XVII w. Wydaje się, że właśnie obecność akantu była dla Krasnego główną przesłanką za późniejszym datowaniem fresków na ścianie wschodniej od późnorenesansowych scen na ścianie południowej. Nie bez znaczenia jest jednak, że analiza formy wici akantowych w całej cerkwi wyraźnie wskazuje, że akant był przekształcany, a efekt nie jest spójny stylowo i harmonijny – dotyczy to zarówno akantów na ścianie wschodniej wokół scen pasyjnych, jak i tych, oplatających dwa (powstałe w różnym czasie) herby XVII- i XVIII-wiecznych dobrodziejów w niszach ścian południowej

⁵⁵ Po lewej stronie tarczy wyraźny jest herb Trach Gnińskich, zaś po prawej zachował się fragment czerwonego tła, który – biorąc pod uwagę dzieje szczebrzeskiej cerkwi – można bez wątpienia łączyć z Jelitą Zamojskich.

⁵⁶ Obecnie zawieszono w tych samych miejscach ściany wschodniej, gdzie znajdowały się przed ich transferem.

i północnej. Równocześnie podkreślić należy, że w przypadku partii z naprzeciwległymi herbami przekształcenia malowideł udało się przeprowadzić bez zbijanie tynków. Akant wokół herbu Jelita i Trach harmonijnie go otacza, co potwierdza, że całość kompozycji powstała w tym samym czasie (il. 8). Zaś naprzeciwległa więc akantowa została ewidentnie przerobiona w celu dodania przez następnych ordynatów herbu Jelita i Korczak, który dziś wygląda jakby został wplątany w jej ulistnienie (il. 9). Jasne staje się, że najpierw (zapewne w ostatniej ćwierci XVII w.) cały glif pierwotnego południowego okna pokryto wyłącznie wicią akantową, a dopiero po 1718 r. – jak ustalił Krasny – dodano herb nowych fundatorów. Pokrycie całości glifu okiennego w ścianie południowej wicią akantową potwierdza odkrywka (il. 5) (przypomnijmy, że glif ten przebiegał identycznie także w pierwotnym otworze okiennym).

W przypadku ornamentyki zdobiącej tła nowożytnych ikon na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej mamy do czynienia z odmienną periodyzacją niż w centralnych częściach kraju czy w Europie Zachodniej, a także z fantazyjnym łączeniem ornamentów modnych w różnych okresach. Mając tego świadomość, zwraca uwagę w kontekście datowania scen pasyjnych, że otaczające je kartusze zbudowane są z akantu wykonanego w odmiennej manierze po lewej i prawej części ściany wschodniej, a także że akantowi towarzyszy rollwerk o sztywnej, blaszanej formie. Rollwerk ów jest miejscami zupełnie przez akant zatarty, co daje niesymetryczne ujęcie lewej i prawej partii ściany wschodniej (zob. rozmyty przez akant rollwerk w górnej partii obramienia sceny *Sądu nad Chrystusem*, il. 7 po lewej).

Niewolne od przekształceń są także partie figuralne na ścianie wschodniej, więc ocena także ich stylu stanowi wyzwanie. Wcześniejsze elementy kompozycji zdają się przebijać spod późniejszych. Nie jest to jedyny taki przypadek w malarstwie szczebrzeskiej cerkwi. Analogię znajdziemy we freskach ściany południowej: w scenie *Sądu Ostatecznego* tłum zbawionych w koronach i strojnych szatach przenika się w sposób nieuzasadniony kompozycyjnie z zabudowaniami architektonicznymi oraz – na wysokości nóg królów – z głowami znacznie mniejszych postaci (il. 5).

W świetle powyższego może warto ostrożnie rozważyć, czy około 1600 roku nie powstała w Szczebrzeszynie pierwsza wersja scen pasyjnych, którą dziś możemy zaledwie rekonstruować. Niewykluczone, że obramowane one wówczas były wyłącznie rollwerkowymi kartuszami (dziś silnie zatartymi), a dopiero później (zapewne w ostatniej ćwierci XVII w.) doszło do zmodernizowania ornamentyki poprzez dokomponowanie akantu. Rozbudowane cykle pasyjne w formie ikon i malowideł ściennych (w tym, w okolicach

ikonostasu) były obecne w cerkwiach na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej i na zachodniej Ukrainie w XVI w. i później, o czym świadczą przeprowadzone przez Agnieszkę Gronek badania archiwaliów i zachowanych dzieł⁵⁷. Za szczególnym wyróżnieniem także w szczebrzeskiej cerkwi wątków pasyjnych poprzez ich umieszczenie w najwcześniejszej dekoracji szczytowej partii wschodniej przemawia dodatkowo pasyjno-odkupieńcza wymowa inskrypcji na analizowanych żelaznych drzwiach z XVI w.

Powyższe rozważania prowadzą do następującego przyporządkowania prac do trzech faz przemian malarskiej dekoracji wnętrza. Freski ściany południowej ze scenami apokaliptycznymi (a zwłaszcza epizody *Sądu Ostatecznego* w centralnej partii ściany w późnorenesansowej manierze) powstały wcześniej niż te, na ścianie północnej. Stało się to prawdopodobnie około 1600 r. razem z pierwszą (dziś praktycznie niewidoczną) wersją scen pasyjnych na ścianie wschodniej, może wówczas obramowanych wyłącznie rollwerkami (dziś silnie zatartym). Przedstawienia figuralne ściany północnej powstały prawie wiek później (1675-1689), przy czym kolejni fundatorzy – ordynatowie Zamojscy zadbali o kontynuację wątku apokaliptycznego, rozpoczętego na ścianie południowej. Do tej samej II fazy należą dwa dwudzielne herby Jelita i Trach (w tym ten, niedawno odkryty między pierwotnymi otworami w ścianie północnej) oraz ornament akantowy, którym nie tylko opleciono gruntownie przemalowane wówczas sceny pasyjne na ścianie wschodniej, ale także pokryto parę rozglifień pierwotnych okien w ścianach północnej i południowej. Podczas ostatniej fazy przemian – między 1718 r. a śmiercią kolejnego ordynata w 1725 – dodano trzeci herb (Jelita i Korczak), wkomponowując go we wcześniej powstałą wic akantową. Powyższe analizy wskazują również, że inne przemalowania mogły mieć miejsce zarówno w II, jak i III fazie i nie wiązały się zawsze ze zbiciem tynków.

Zakończenie

Szczebrzeski zespół niewątpliwie zasługuje na większą niż dotąd uwagę, zwłaszcza, że przedstawionych wyników nie sposób uznać za wyczerpujące temat. Zapowiedziana w stanie badań kontynuacja niniejszych rozważań uwzględniac będzie analizy ikonograficzne malowideł. Znaczące nowe usta-

⁵⁷ A. Gronek, *Ikony męki Pańskiej. O przemianach w malarstwie cerkiewnym ukraińsko-polskiego pogranicza*, Kraków 2007, s. 13-16.

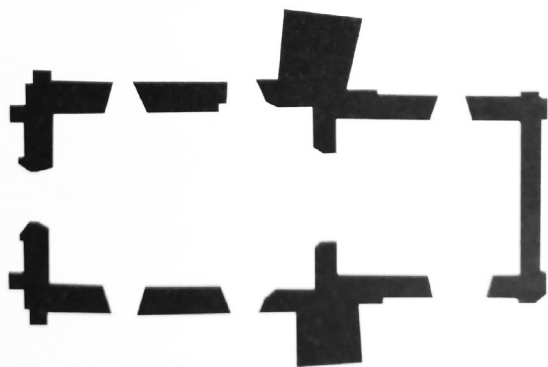
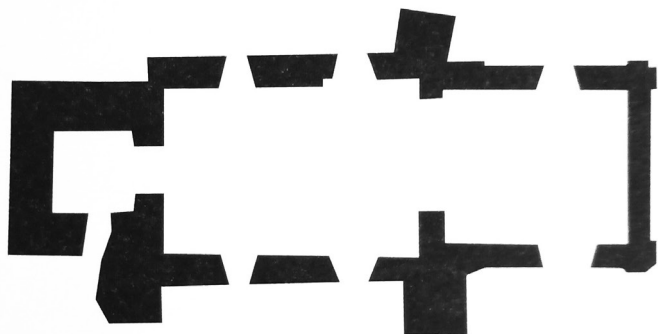
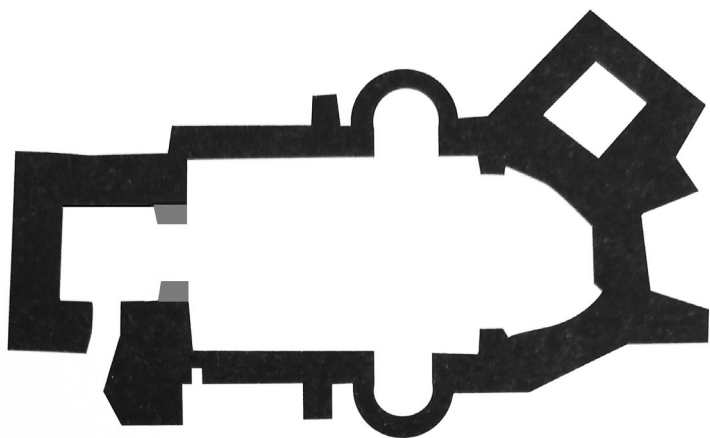
lenia może przynieść kontynuacja prac konserwatorskich, w tym zwłaszcza ostateczne odsłonięcie spod XIX-wiecznych tynków przedstawień na ścianie wschodniej. Poznanie całego wątku pasyjnego stwarza obiecującą perspektywę badawczą.



1. Żelazne drzwi w ścianie sanktuarium cerkwi w Szczepieszynie, fot. M. Ludera.



2. Inskrypcja na drzwiach cerkwi w Szczebrzeszynie, fot. M. Ludera.



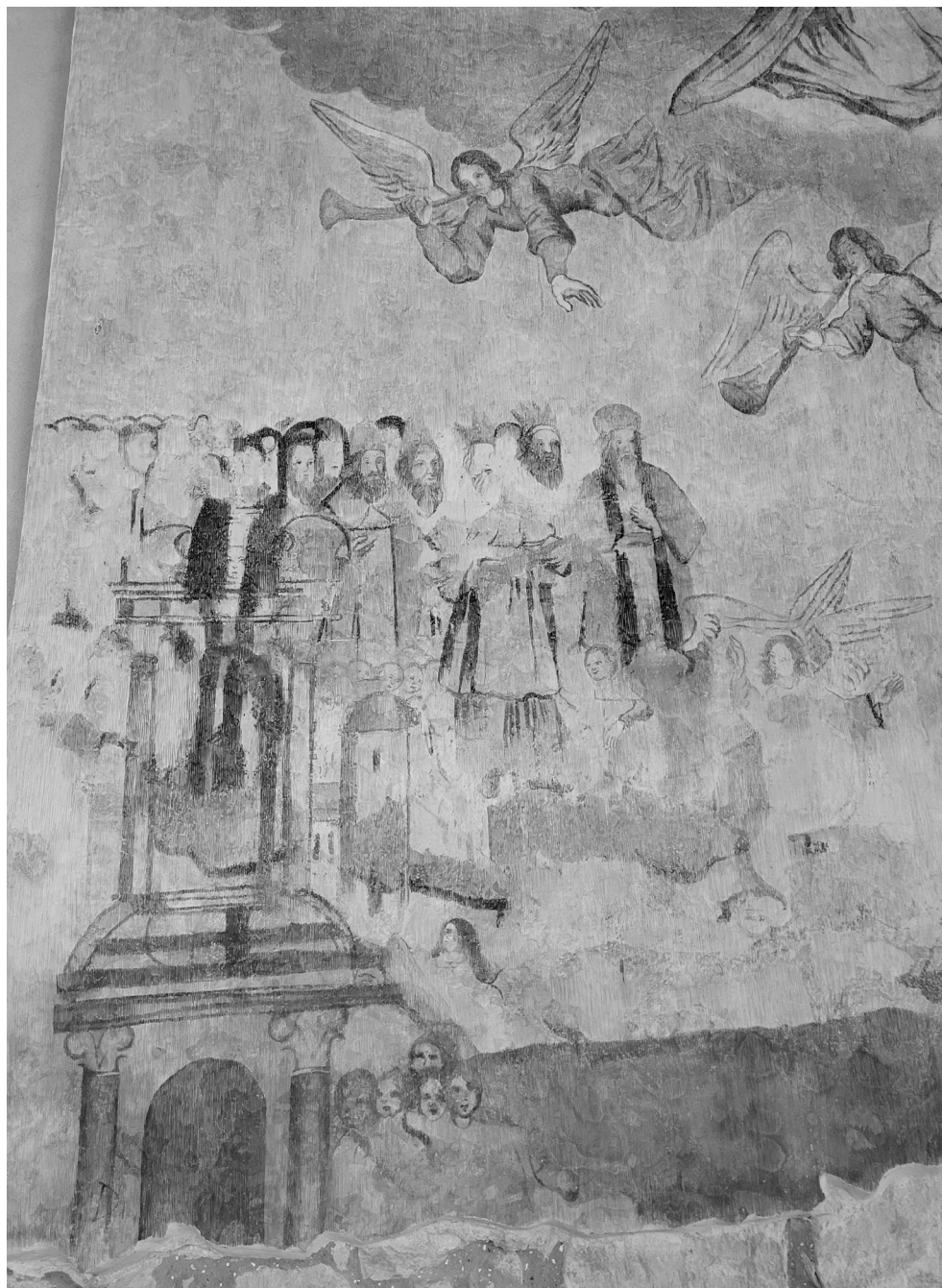
3. Przemiany architektoniczne cerkwi w Szczepieszynie: od góry stan przed 1777, przed 1808 oraz obecny, wg P. Krasny, op. cit. z dodatkiem na szaro, rys. M. Ludera



4. Wnętrze cerkwi w Szczepieszyńskie z widokiem na ściany wschodnią i południową, fot. M. Ludera.



5. Wnętrze cerkwi w Szczepieszyńskie z widokiem na ścianę południową, fot. M. Ludera



6. Przemalowania sceny *Sądu Ostatecznego* na południowej ścianie cerkwi w Szczepieszynie, fot. M. Ludera.



7. Nowoodkryty herb Jelita i Trach na północnej ścianie cerkwi w Szczepieszynie, fot. M. Ludera



8. Sceny pasyjne na ścianie wschodniej cerkwi w Szczepieszynie: 8A – *Modlitwa w Ogrójcu, Sąd nad Chrystusem*, 8B – *Naigrywanie* (?), *Prowadzenie na ukrzyżowanie*, fot. M. Ludera.



9. Herb Jelita i Trach na północnej ścianie cerkwi w Szczepieszynie, fot. M. Ludera



10. Herb Jelita i Korczak na południowej ścianie cerkwi w Szczepieszynie, fot. M. Ludera

BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ

Byzantium 330-1453, red. R. Cormack, M. Vassilaki, London 2009.

Cerkiew p.w. Zaśnięcia Bogurodzicy w Szczepieszynie. Projekt PL0242: Renowacja zabytkowych cerkwi Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej. Szczepieszyn, Dołhobyczów, Etap II, 2015, s. 1-16, https://issuu.com/swcstudio/docs/folder_pdlc_szczepieszyn (dostęp: 19.04.2023).

Cędrowski R., *Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych w cerkwi pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Szczepieszynie*, [w:] *Kościół, cerkwie i klasztory Lubelszczyzny w świetle badań archeologicznych*, Lublin 2013, s. 135-154.

Гербачевский Ф., *Русские древности и памятники православия Холмско-Подляшской Руси (Люблинской и Седлецкой губернии)*, [Варшава] 1892, s. 30-43.

Giemza J., *Cyrylicki zapis liczbowy*, 2014, http://serwer1363362.home.pl/Uscie/Start/Varia_files/Zapis_liczbowy_cyrylica.pdf (dostęp: 23.07.2024).

The Glory of Byzantium. Art and Culture of the Middle Byzantine era, A.D. 843-1261, red. H.C. Evans, W.D. Wixom, New York 1997.

Gronek A., *Ikony męki Pańskiej. O przemianach w malarstwie cerkiewnym ukraińsko-polskiego pogranicza*, Kraków 2007.

Guzik A., *Unikatowe rozwiązania ekspozycyjne malowideł ściennych w świetle badań odkrywkowych we wnętrzach zabytkowych*, Kraków 2008, s. 210-236.

Janocha M., *Ikony w Polsce od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2010.

Kondraciuk P., *O dawnym wyposażeniu w Szczepieszynie*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 2-3, 1998, s. 92-95.

Krasny P., *Fabricca ecclesiae Ruthenorum. Dzieje cerkwi w Szczepieszynie i jej rozbudowy w latach 1777-1789 w świetle kroniki ks. Jana Karola Lipowieckiego*, Kraków 2010.

Popiołek B., Kicińska U., *Panny Zamoyskie: Anna Franciszka z Gnińskich Zamoyska, Teresa z Potockich i Urszula z Kalińskich – okrucy biografii w świetle korespondencji i aktów ostatniej woli*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 65, t. 1, 2017, s. 19-38.

Sadaj-Sado J., *Czy na pewno cerkiew?*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 2-3, 1998, s. 89-91.

Sroczyńska B., Szponar J., *Szczepieszyn. Kościół pounicki*, Zamość 1987, mps w Archiwum Urzędu Miejskiego w Szczepieszynie.

Stankowa M., *Dawny powiat szczepieski XIV-XVIII w.*, Warszawa 1975.

Трачъ Т., *Успенская церковь въ г. Щебешине*, [w:] *Памятники русской старины въ западныхъ губерніяхъ издаваемые съ высочайшаго соизволенія*, Санкт-Петербург 1885, s. 230-231, 234 (aneks).